RUSKI INWALID



N° 247.

WTOREK. 23. Października 1817 r.

CZYLI

WIADOMOŚCI WOJENNE.

Zawarcie. Wiadomości Kraiowe: z Moskwy. Wiadomości zagraniczne: Niemcy. Francyia. Daniia. Włochy. Niderlandy.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

z Moskwy, 13 Października.

Dzień 12 Października pamiątka oswobodzenia Moskwy, dzień święty i maiący bydz szanowanym przez naypóźnieyszą potomność obchodzony tu był z uroczystością religiyną. Ten obrzęd był wiernym obrazem wdzięczności wieczney dla Tego, który według swey woli rozrządza losami narodów. Wszystko zdawało się zbiegać do uświetnienia tey uroczystosci. Obecność Naymiłościwszego Monarchy i całey Nayiasnieyszey rodziny Iego w starożytney Stolicy Rossyyskiey, połączona z epoką do którey się wiążą tak chlubne i wielkie pamiątki, świeża pamięć wypadków zaszłych w pięciu ostatnich latach, latach wielkich i mogących się porównać z tylu wiekami; wszystkie te okoliczności stały się przyczyną, iż Nayiasnieyszy Cesarz postanowił założyć kościoł, poświęcony *Chrystusowi Zbawicielowi.* Dzień założenia tey swiątyni niemogł bydz przyzwoitszy iak 12 Października. Tego więc dnia o godzinie 9 z rana mężne roty obrońców oyczyzny zaięły rozległą przestrzeń od gòr *Worobiewa* aż do zamku *Kremlińskiego.* W godzinę po tem to iest o 10, N. Cesarz Imść w towarzystwie Nayiaśnieyszych Cesarzowych i wszystkich członków swoiey Cesarskiey rodziny, udał się otoczony świetnym urzędników cywilnych i woyskowych orszakiem do Kościoła Panny Nayświętszey *Tychwińskiey*, gdzie czekało *N. Pana* pierwsze duchowieństwo i zgromadzeni magnaci Państwa, oraz nieprzeliczony tłum narodu. Po zakończonem nabożeństwie *Cesarz Jmść* udał się z całą rodziną swoią i orszakiem na mieysce przeznaczone, na założenie pomienioney swiątyni. Własną ręką Naymiłościwszego Monarchy pierwszy kamień położonym został. Przy tym obrzędzie JW. *Augustyn*, Arcybyskup Dmitrowski, i Wikaryusz Metropolii Moskiewskiey powiedział mowę rozrzewniaiącą, pełną siły, i naystosownieyszą do okoliczności. Cały ten pobożny i uwieczniaiący dzień tak swietny obchod, zakończonym został przez odspiewanie *Te-Deum.*.

Rozbieraiąc z uwagą szereg cudów, ktore przygotowały dzień ten wielki, nie podobna

nieuczuć głębokiego wzruszenia; O iakież źródło rozmyslań zawiera w sobie pierwszy kamień tey wielkiey budowy! iak wymówne będą te mury szanowne, założone ręką Cesarza ALEXANDRA! i iakich niewzbudzą uczuć w umysłach potomności zdziwioney! Krew ofiar w nayświętszey poległych sprawie, te mieysca same swiadki ich Tryumfów, Cześć i wiara narodu, odradzaiące się z krwi tey niewinney, a uwiecznione przez ten gmach wspaniały, nakoniec same mury Moskwy, sama wyniosłość iey okolic, wszystko mowić będzie do przyszłych pokoleń, wszystko wzbudzi w nich wielkie uczucia i mądrą poda naukę.

Uważaiąc dzieła ludzkiey ręki bez stronnie, któż nie przyzna, iż pomniki religiyne samemaią dzielność i moc oparcia się napaściom csasu naydłużey, zachowania świętych pamiątek, i podania naypóźnieyszym potomkom całey siły moralnosci i świetności narodu. Na proźno silą się wieki chcąc zniszczyć i poniżyć te gmachy. Skutek niewidzialny modlitwy, i moc nadprzyrodzona wiary wiążą się do nich, siła wszechmocnego wlewa w nie co chwila nowe życie, utrzymuie znikomość materyi, i udziéla onym promieni swey własney chwały, w tenczas kiedy pomniki przeznaczone na uwiecznienie znikomey chwały człowieka, zdaią się nisczeć przez powiew ludzkich namiętności, i brać udział w krótkiem trwaniu życia śmiertelnych.

Zapewna te wielkie rzeczy których byliśmy swiadkami, tak nagle w kilku wypadłe latach, same przez się nieiako dóyść mogą do wiadomości nayodlegleyszych pokoleń. Lecz ieżeli prawdy Nayświętsze, które prócz tego są głęboko wyryte na sercu każdego, podane były na kamieniu dla porządnieyszego ich poięcia. Czemuż gmach ten swięty niemoże służyćdo sprostowania mniemań i podań odległey przyszłości, względem wypadków zdarzonych za naszych czasów.

Oto są słabe uwagi które obchod tak świetnego dnia nam podał. One wzbudzą w umysłach czytelników naszych to uczucie i w sercach to wzruszenie iakiemi przeięte były dusze nieprzeliczonych widzów, obecnych temu wielkiemu i tkliwemu widokowi, gdzie Monarcha, przez którego Wszechmocny tyle cudów dokonał, temże ramieniem dzwigał pierwszy kamień swiętey budowy, przeznaczoney na uwiecznienie tych cudów, którym ich dokonywał.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

NIEMCY.

ze Lwowa, 6 *Października*.

Okolnik rządu naszego doniosł był Publiczności w dniu ieszcze 18 Kwietnia r. b. że N. Pan przywrócenie Uniwersytetu we *Lwowie* uchwalić raczył. Okolnik iegoż Rządu pod d. 2. b. m. ogłoszony uwiadomił że J. C. K. Mość dzień 4 Listopada r. b. na inauguracyią tegoż Uniwersytetu przeznaczył, a do uroczystego otworzenia onego, JW. Barona *Hauera*, Gubernatora Królestw Gallicyii i Lodomeryi, mianował Reskrypt Monarchy z tego powodu do JW. Gubernatora wydany, iest następuiący:

Franciszek I. z Bożey łaski Cesarz Austryiacki, Król Węgierski, Czeski, Lombardyi i Wenecyi, Gallicyi i Lodomeryi Arcy-Xiążę Austryiacki etc. etc.

Wielmożny, miły Nam wierny! Rozszerzenie i wydoskonalenie umieiętności, tudzież ważny ich wpływ do pomyślności, ludów, z zamiarem dania Naszym Królestwom Gallicyi i Lodomeryi pamiątki oycowskiey pieczołowitości i łaski Naszey, skłonili Nas do otworzenia wysokiey Szkoły we *Lwowie*, stolicy Królestw pomienionych.

Idzie tu o to, aby uroczysty akt inauguracyi odprawił się takim sposobem, iaki ważności urządzenia iest przyzwoitym, i iaki należne sprawia wrażenie.

Mianuiemy przeto ninieyszém Was, Gubernatorze Naszych pomienionych Królestw, do nadchodzącego aktu inauguracyi Cesarsko-Królewskim Kommissarzem, i posyłamy Wam tu dołączoną instrukcyią względem urządzeń i uroczystości przytém zachować się maiących, po których dopełnieniu od Was dokładnego zdania sprawy oczekuiemy.

W tém pełni się Nasza nayłaskawsza wola i zdanie, i zostaiemy Wam przytém z Naszą Cesarską-Królewską i Monarchiczną łaską przychylnemi.

Działo się w Naszém Cesarskiém główném i stołeczném mieście *Wiedniu*, dnia 7 Sierpnia, roku 1817, panowania Naszego 26.

(*Tu podpisy*.)

z Frankfortu 11 *Października*.

Pomieszczona iest wiadomość w wielu gazetach niemieckich, iakoby rada państwa Francuzka odrzuciła konkordat. Ta wiadomość iest równie dziwaczna iak fałszywa.

I wrzeczy samey, iak można przypuścić, aby skutek tak długich układów, który był rostrząsany przez Króla i radę państwa pierwiey aniżeli zawartym został, miał bydz odrzuconym przez tęż radę Państwa. Posiedzenia rady, które miało mieysce po zawarciu konkordatu zatrudniało się układem praw, maiących nastąpić w skutek onego, i zapewnić iego wykonanie. Król mianował urzędników biskupstw przez ten konkordat ustanowionych; i zapierwszym nadeysciem wiadomości z Rzymu zapewna powiedzą nam że Oyciec swięty dał im na ostatnim posiedzeniu konsystorza prawidła kononiczne. Dziennik urzędowy, a za nim *Moniter* i iune gazety Paryzkie ogłosiły następuiący Artykuł, który może służyć za nayprzyzwoitszą odpowiedz na podobne wnioski.

„Iest rzeczą zwyczayną, że umysły nieoswoione z zwyczaiami koscioła doznały niespokoyności przeczytawszy konkordat i inne akta dworu Rzymskiego których wykład niezupełnie rzetelny ogłosiły niedyskretne druki; dobra iednakże wiara i ufność obywatelska powinne bydz zupełnie spokoyne i przekonaną, iż przez szacunek dla praw publicznych rząd sam gotuie wykład, i prawa, w których dobrzy obywatele mieć powinni zupełną ufność i bespiecznie na nich polegać. Dobrzy mówię obywatele niepowinni się lękać o nadwerężenie praw głównych. Kiedy im mowią o wolności kościoła Gallikańskiego, śmiało odpowiedzieć mogą, iż urzędnicy i Biskupi francuzcy, są tey wolności naygorliwsi obrońcy i że żaden człowiek publiczny we Francyi niechce się wyrzec nauki *Bossueta* i *Daguesseau*. Ieżeli złość ludzka gotowa wszystko obiąć, i samo nawet milczenie na złe tłomaczyć, stara się rozsiać obawę o nasze prawa polityczne i religiyne, niema Francuza któryby się nieodezwał, że Monarcha, który potwierdził i udoskonalił te prawa, niezechce zapewna aby kto na nie powstawał, i że wszystkie umysły i sumnienia mogą bydz zupełnie spokoyne.

„Iuż publiczność poinformowaną była przez rozmaite dzienniki, że się odbyło kilka posiedzeń rady gabinetowey względem konkordatu i skutków iego. Roschodzi się pogłoska, iż przygotowano proiekt prawa mogący zadowolnić ludzi nayprzezornieyszych; donoszą nawet, iż niepotrzeba iuż udawać się do izb w celu otrzymania nowych urzędów i nowych założeń kościelnych. Każdy może przypomnieć, gdyż wrzeczy samey. W nadziei prędkiego skończenia układów zaczętych, postanowienie Królewskie wyznaczyło i kazało mieć w gotowości fundusze, iakie prawo przeznaczyło na wspomożenie kościoła francuzkiego, i utrzymanie go na takim stopniu, aby religiia szanowaną była, a iey ministrowie niebyli ciężarem państwu w dzisieyszych przykrych okolicznosciach.

„Ile z iedney strony przyczyniaiący sobie niespokoyności przez niecierpliwość, dowodzą nierostropności, Tyle przeciwnie cierpliwie czekaiący końca daią widzieć zdrowego rozsądku. Niezostaie iak kilka tygodni poczekać cierpliwie, I należy bydz przekonanym, iż wszystko co tylko będzie padane izbom, będzie zgodne z prawami swobod naszych religiynych i obywatelskich.

Francyia.

z Paryża 9 Października.

Król oświadczył chęć swoią położenia pierwszego kamienia w podstawie, naktórey ma bydz wystawionym posąg Henryka IV.

Jenerał *Alava*, Minister pełnomocny Hiszpański przy dworze Niderlandskim, wyiechał ztąd na mieysce przeznaczenia swoiego.

Xiąże Wellington miał oglądać 1. b. m. manewra całey iazdy Angieltkiey, w okolicach *St. Omer* konsystuiącey. Popisy woyska Rossyyskiego znayduiącego się w granicach naszych będą miały mieysce 10. b. m. a zaś Angielskiego 11 i 13. na równinie Denaim, między *Bouchain* i *Valenciennes*. Powiadaią ze Xiąże *Kentski* i Xiąże *Oranii* będą obecni tym manewrow.

Hrabia de *Chabrol*, podsekretarz stanu w Ministerstwie spraw wewnętrznych, przewodził raz pierwszy dnia wczorayszego na posiedzeniu komitetu wewnętrznego i handlu.

Pismo publiczne *Memorial Bordelais* ostrzega dzienniki Paryzkie, aby nie polegały na doniesieniach korrespondentów z drugiey strony Garonny, a razem zaprzecza bytności poiedynku między dwoma braćmi w Bordeau.

Ieden dóm w Paryżu przedsiębierze utrzymywać statki, na których z nayodlegleyszych morż będą sprowadzane wszelkie ryby morskie, do srodka Francyi, będą utrzymywane żywe, karmione i tuczone, tak iż w kazdym czasie można będzie mieć ryby żywe i tłuste od bregów Ameryki Afrykii innych mieysc nayodlegleyszych.

Ta myśl nieiest zupełnie nową; wiadomo albowiem, że w Rzymie niegdyś chowano żywe ryby morskie, i że trzeci z *Apuciuszów* posyłał Cesarzowi Traianowi, do Persyi, ostrygi, które tam dochodziły bardzo świeże.

Dowodcy tych nowych przedsięwzięć może znaleźli w iakiem rękopismie odkopanym w Herkulanum opisanie sposobu, którego używał w podobnym celu *Apiciusz*; gdyż i imie nawet dali tego sławnego *Gastronoma* pierwszemu swoiemu statkowi maiącemu wkrótce nadeyść. Po tym pierwszym nastąpi drugi nazwany *Lucullus*, daley *Comus* i wszystkie imiona tych statków maią zakończenia na *us*. Nasi przedsiębiercy iak widać są szczęśliwi w wyborze patronów.

A nim *Comus* zawita do Paryża z pułkiem Sterli, Somów; i innych mieszkańców morza, i nim wystawi ich na widok ciekawych w kryształowych miednicach, iak dawniey wystawiano w Rzymie w naczyniach szklannych, *Apiciusz* uczyni swóy skromny pierwszy wiazd z ostrygami, nad które swieższych mieć niepodobna (bo te przywiezione będą w ich właściwym żywiole) ani nawet pulchnieyszych i delikatnieszych w samym parku *Marenne* i w morzu mieć niemożno, ponieważ ..... Lecz to iest sekrek przedsiębierców, którzy za to odkrycie nayważnieysze dla wszystkich pasibrzuchów, przyiacioł *Rocher de Cancale* i innych dobrych braci towarzystwa Epikureyczyków, otrzymali przywiley wynalazku. I zapewna nikt niezaprzeczy rzeczywistości ich odkrycia.

— Król przewodniczył dnia wczorayszego w radzie Ministrów, która trwała aż do godziny szóstey z południa. Xiąże de *Richelieu* który iescze do tąd bawi na wsi, nieznaydawał się na posiedzeniu. Meysce iego w zatrudnianiach z iego Królewską mscią ma sczęscie zastępować P. de *Raynaval*.

Dnia 7 b. m. pełnomocnik Hiszpański dał bal okazały z przyczyny sczęśliwego połogu Krolowey swoiey. Xiążeta rodziny krolewskiey zasczycili go bytnością swoią.

Dania.

z Kopenhagi, 14 Pazdziernika.

Dway Alborgscy rzemieślnicy *Berg* i *Meier* wynaleźli karetę, ruszaiącą się samym mechanizmem, a przeto iezdzić w niey możno niepotrzebuiąc zgoła koni.

Otrzymane tu listy potwierdzaią smutną wiadomość, że okręt *Wenera* należący do Agenta Falborgskiego *Plugka* i do szanownego porucznika *Gillerupa* wpadł w ręce zbóyców morskich. Cały ekipaż i pessażyerowie zostali pozbawieni życia. Spustoszony okręt znaleziono 7 Sierpnia na brzegach Hiszpańskich niedaleko *Almeiry*. Wprowadzono go do portu tamecznego; lecz nieznaleziono iuż na nim ani bandery ani żadnych papierów. U spodu tego okrętu było kilka przebiciów, zapewna zbóycy zrabowawszy go chcieli pogrążyć w morzu.

Włochy.

z Rzymu, 3 Października.

Posiedzenie konsystorza, ktore miało nastąpić w Rzymie 22 września, odłożonem zostało na czas późnieyszy, to iest nienastąpi pierwiey nim konkordat zawarty z Krolem Sardyńskim niebędzie zupełnie skończony. W liczbie prałatów wyznaczonych na dostoieństwa Kardynalskie, znayduią się: *Bottini* i *Rivarolli* Papiezki Marszałek dworu.

Niderlandy.

z Hagi, 14 Października.

Krol nasz wyiechał ztąd do Amsztardamu 12 b. m.

Xiąże Wellington był obecny popisom woysk Rossyyskich, będących pod dowodstwem Hrabiego *Woroncowa*.

W Bawaryi iescze się roschodzi pogłoska że Hrabia *Mongelas*, znowu zasczycony będzie dostoieństwem pierwszego Ministra Państwa.

Pretensyie Szwaycaryi dotąd iescze nie są zadowolnione przez Rząd Francuski, a wynoszą 85 milionow frankow.

W Peterzburgu
W Drukarni woienney Głównego sztabu IEGO CESARSKIEY MSCI.